

„Homohibernatus”- Zbyszek Bąk
Warszawa 03-226 ul. Toruńska 72/3
tel. +48 507169993
NIP: 524-262-90-98
www.homohibernatus.eu , homohibernatus@wp.pl

„Posłuchaj głosu swojego serca, przeżyj przygodę swojego życia”



PLAN WYPRAWY

Region: Kirgistan
Obiekt: Pik Pobiedy
Termin: VII,VIII
Czas trwania: 30 dni
Grupa: 6 osób

Informacje

Pik Pobiedy jest jego najwyższym wierzchołkiem, ze swoją prawie trzy i pół kilometrową ścianą stanowi wyzwanie godne każdego alpinisty. Klimat jest na tyle surowy, że pozwala zaliczyć ją do grona najsurowszych i najzimniejszych gór na świecie. Szczyt próbowano zdobywać już w latach 30 -tych (np. wyprawa L. Gutmana z 1938 r.), ale sukces odniosła dopiero ekspedycja Witalija Abalakowa w 1956 r. Góra ma złą sławę, statystyki są niekorzystne. Do 2001 roku na szczyt weszło zaledwie 130 osób, a śmierć poniosło 180 ludzi, z czego odnaleziono zaledwie 45 ciał.



Program

Głównym założeniem projektu jest zrobienie aklimatyzacji na Chanie i następnie, po krótkim odpoczynku w Akkol, atak na Pobiedę w alpejskim stylu. Taki układ podyktowany jest zbyt dużymi odległościami między obozami na Pobiedzie. Nawet w zejściu kursowanie między nimi zajmuje całe dni, co czyni odpoczynek właściwie niemożliwym. Pójdziemy drogą klasyczną, której autorem jest D. Medzmariaszwili. Wariant ten wytyczono w 1961 roku i, mimo upływu lat, jest wyceniony na 5 B w rosyjskiej skali, czyli mocne francuskie D+. Z bazy głównej, położonej na lodowcu Zwiezdoczka idziemy do jedyńki, leżącej na 5800 m. Droga wiedzie przez przełęcz Dziki, do której dostępu broniona są seraki i lodospad. Jest szansa, że w najtrudniejszych miejscach będą wisieć poręczówki. Odcinek ten należy pokonywać wczesnym rankiem, ponieważ w ciągu dnia poważnie rośnie zagrożenie lawinami, które schodzą z północnej ściany Zachodniej Pobjedy. Następnie skalno-lodowo granią idziemy na Pik Waża Pszawela, zwany potocznie Zachodnią Pobjedą -6918 m. Obóz drugi mieści się tuż pod wierzchołkiem, jest to jedno z niewielu miejsc, w których postawienie namiotów jest możliwe. Ponoć po chińskiej stronie są śnieżne jamy, dające schronienie przed wiatrem. Na koniec wychodzimy na wiodącą do szczytu, 12-kilometrową grań, która w całości biegnie powyżej siedmiu tysięcy metrów. Sam wierzchołek Piku Pobjedy leży pośrodku tej grani. Obóz trzeci znajduje się zaledwie 400 m od szczytowego plateau. Zejście do bazy zajmuje minimum dwa dni. Najtrudniejsze technicznie miejsca to dojście do jedyńki i wejście do dwójki. Natomiast grań szczytowa wyciśnie z nas ostatnie poty, bo mimo, że łatwa, w całości przebiega po dużej wysokości. Kluczowym elementem dla powodzenia naszej akcji będzie pogoda, ze wskazaniem na wielkość opadów śniegu. To, czy będziemy musieli torować czy nie, może być rozstrzygające. Jakimś pocieszeniem jest fakt, że atak planujemy końcem sierpnia, co daje nam największą szansę na dobrą pogodę. Natomiast w odległości 20 km na północ od Piku Pobjedy stoi Chan Tengri, góra na której chcemy zrobić aklimatyzację. Jego smukła sylwetka i wielkie ściany (do 2800 m) spowodowały, że potocznie jest nazywana "Małe K-2". Kopuła szczytowa zbudowana jest z marmuru, co nadaje mu piękną barwę podczas zachodu słońca. Góra leży na pograniczu kazachsko - kirgizko - chińskim, między lodowcami Północnym i Południowym Inyłczek. Sam lodowiec ma 54 km długości i jest drugim co do wielkości na świecie, po Baltoro. Z bazy pod ścianę mamy zaledwie godzinę drogi w bezpiecznym terenie. Mimo to nie wolno lekceważyć tej góry. Umiejętności w posługiwaniu się sprzętem alpinistycznym zarówno letnim i zimowym na pewno się przydadzą. Oprócz wysokości kłopotów może nam przysporzyć pogoda. Silne wiatry i mrozy do -25 stopni latem są zjawiskiem normalnym, dlatego niezwykle istotną sprawą jest posiadanie sprzętu wysokiej jakości (patrz wykaz). Nawet w środku lata mogą mieć miejsce dwu metrowe opady śniegu, po których znalezienie namiotów w jedyńce lub dwójce wymaga sondowania terenu. Oczywiście rodzi to też niebezpieczeństwo lawin. Z tego też powodu nie ustalamy sztywnego planu działania w górach. Wiadomo, że

na siedmiotysięczniki wbiegać nie można, a już na pewno nie bez aklimatyzacji. Dlatego powoli i systematycznie zaczniemy poprawiać naszą formę. Aby bezpiecznie wejść na górę, musimy założyć obozy pośrednie. Pierwszy stan na 5400 m. Drugi obóz urządzi się na plateau na 5900 m, kolejne dogodnie miejsca na obozy znajdują się na 6200 i 6800 m. Już do obozu pierwszego prowadzą liny poręczowe, ale nie ma na tam skalnych uskoków. Po dwukrotnym wyjściu do dwójki i odpoczynku w bazie, ruszymy do ataku szczytowego. Na drogę z dwójki do szczytu, nawet jeżeli pogoda będzie nam sprzyjać, trzeba liczyć 8 -10 h. Niestety największe trudności techniczne (zaporęczowane, lekko przewieszane uskoki) znajdują się powyżej 6500 m, co w parze z wysokością i naszym zmęczeniem może być niebezpieczne. Dlatego wskazana jest duża ostrożność! Sporym pocieszeniem jest to, że wspinając się wschodnią granią od rana będziemy mieli słońce, co powinno dać wyższą temperaturę.

Koszt

14000 zł + przeloty

Obejmuje: opłatę wizową, przeloty, przejazdy na miejscu, loty śmigłowcem, opłaty za pozwolenia (zaproszenie do Kazachstanu, opłatę OVIR, permit na pobyt w strefie przygranicznej), noclegi (tanie hoteliki, podczas działalności górskiej śpimy we własnych namiotach), wyżywienie (część jedzenia zabieramy ze sobą z kraju, resztę dokupujemy na miejscu, gotujemy we własnym zakresie), ubezpieczenie alpinistyczne, opiekę kierownika wyprawy.

Nie obejmuje: nadbagażu w samolocie i śmigłowcu, kosztów gazu

Porady

Procedury opłat

Zaliczkę w kwocie 500 zł należy wpłacić na 60 dni przed wyjazdem, reszta na 15 dni do wyjazdu, wszelkie zwroty pieniędzy w wypadku wycofania się z wyprawy są dokonywane do dnia wyjazdu po potrąceniu kosztów związanych z wyprawą (bilety, ubezpieczenia, pozwolenia itd.)

Potrzebne dokumenty

Paszport, wiza, 2 foto

Transport

Samolot, jeepy, helikopter, bus

Zakwaterowanie

Hotel, namioty

Jedzenie

Bary, kucharz baza, w górach samodzielnie przygotowujemy posiłki

Załoga

Przewodnik na 5 osób, kucharz

Zdrowie i ubezpieczenie

Apteczka w obozie, pełne ubezpieczenie

Pogoda

Silnie operujące słońce, temperatury w okolicach – 10 stopni C

Extra wydatki

Pamiątki, alkohol

Osobiste wyposażenie

plecak 70-90 litrów, buty (skorupy lub trekki najwyższej jakości, ciepłe!), klapki, skarpetki (coolmax, inne), bielizna antypotna, spodnie z polaru, bluzy polarowe 3 szt; kurtka i spodnie z membrany ,kurtka puchowa, rękawiczki 2 szt. (na 5 palców, łapawice na 2 palce), stuptuty, czapki 2 szt., kask, okulary lodowcowe (mogą być gogle), krem UV 25, preparaty odstraszające komary, raki, czekan, małpa (jumar), kije składane, uprząż, karabinki zakręcane 2 szt. repsznur na prusiki 2 szt. czołówka, kocher, palnik, gaz, termos, sztućce (nóż+ łyżka), śpiwór, karimat, folia NRC, namiot ,apteczka, osobiste, przybory toaletowe, paszport, pieniądze.